

UZASADNIENIE

Do wyroku z dnia 12 października 2020 roku

Pozwem z dnia 20 marca 2017 roku powódka H. K. (1) reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata żądała zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. tytułem zadośćuczynienia kwoty 17.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz tytułem odszkodowania kwoty 2.152 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powódka żądała zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 22 stycznia 2013 roku H. K. (1) poślizgnęła się i upadła na oblodzonym i nie odśnieżonym chodniku przy ul. (...), w wyniku czego doznała obrażeń głowy i urazu prawej ręki. Zarządcą nieruchomości i podmiotem odpowiedzialnym za sprzątanie, odśnieżanie oraz odlodzenie chodnika przed budynkiem przy ul. (...) jest Zakład (...) Sp. z o.o., ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Strona pozwana podniosła, że powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi, zaś ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za nią. Na dochodzoną kwotę odszkodowania składają się: koszt leczenia w postaci opłat za dodatkowe zabiegi medyczne w kwocie 152 zł, koszt zakupu paliwa zużytego na dojazdy powódki na wizyty lekarskie i rehabilitację w kwocie 500 zł oraz koszt pomocy ze strony osoby trzeciej związany z niezdolnością do samodzielnej egzystencji w kwocie 1.500 zł. Wyliczono, że powódka w okresie od 23 stycznia 2013 roku do 20 marca 2013 roku potrzebowała pomocy osoby trzeciej w wymiarze 3,5 godziny dziennie, zaś w okresie od 21 marca 2013 roku do 31 maja 2013 roku w wymiarze co najmniej godzina 40 minut. Dla wyliczeń przyjęto stawkę godzinową w wysokości 5 zł tj. 1/2 stawki godzinowej za podstawową usługę opiekuńczą ustaloną przez (...) w L. w roku 2013 roku.

(pozew k. 2-11, pismo procesowe strony powodowej k. 79-80)

W dniu 30 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt I Nc 300/17 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 89)

Pismem z dnia 28 lipca 2017 roku pozwana wniosła sprzeciw od ww. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych albo doręczonego przez pełnomocnika pozwanej spisu kosztów oraz kwoty 34 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwana zaprzeczyła wszelkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom strony powodowej, zakwestionowała zgłoszone w pozwie roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie strony pozwanej ubezpieczony prawidłowo wywiązywał się z nałożonych na niego obowiązków w zakresie odśnieżania, natomiast idealne usunięcie śliskości nie było możliwe, gdyż chodnik ten stanowi jednocześnie wyjazd z parkingu, co powoduje ujeżdżanie śniegu przez samochody. Ponadto pozwana podniosła, że w dniu zdarzenia występowały wyjątkowo niekorzystne warunki atmosferyczne i niesprzyjające opady. Z ostrożności procesowej, niezależnie od podniesionego zarzutu braku odpowiedzialności co do zasady, pozwana podniosła, iż żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest wygórowana i niewspółmierna z zakresem obrażeń odniesionych przez powódkę w wyniku przedmiotowego wypadku. Pozwana podniosła także zarzut nieudowodnienia wysokości żadanego odszkodowania

z tytułu kosztów opieki osoby trzeciej oraz kosztów dojazdów, a także braku wykazania, dlaczego powódka poniosła koszty prywatnych zabiegów, skoro mogła zabiegi te odbyć w ramach publicznej służby zdrowia. Ponadto pozwana zaznaczyła, iż powódka już wcześniej uczęszczała na rehabilitację, w związku z czym nie sposób stwierdzić, że zabiegi, na które uczęszczała związane były ze zdarzeniem z dnia 21 stycznia 2013 roku. W ocenie pozwanej ze względu na charakter sprawy ewentualne odsetki mogą być liczone najwcześniej od dnia wyrokowania.

(sprzeciw do nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 95-99)

Pismem z dnia 1 lipca 2020 roku powódka zmodyfikowała powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego dalszej kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 lipca 2020 roku do dnia zapłaty.

Podsumowując strona powodowa wskazała, że w przedmiotowym postępowaniu wnosi o zasądzenie od pozwanego:

1) z tytułu zadośćuczynienia kwoty 32.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 17.000 zł, zaś od kwoty 15.000 zł z odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 lipca 2020 roku do dnia zapłaty;

1) z tytułu odszkodowania kwoty 2.152 zł wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

2) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

(pismo procesowe strony powodowej – modyfikacja powództwa k. 422-424)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 stycznia 2013 roku między godziną 9:00 a 10:00 H. K. (1), po odbytych w tym dniu zabiegach rehabilitacyjnych, wyszła z przychodni znajdującej się w budynku przy ul. (...) w L.. Minęła bramkę i zaraz za nią, jeszcze przed wjazdem na parking, poślizgnęła się na oblodzonym chodniku i upadła. Chodnik w miejscu, w którym doszło do wypadku nie był posypany piachem ani solą. Znajdował się na nim udeptany śliski śnieg. Nawierzchnia była nierówna. W tym miejscu jest spadek terenu, w związku z czym pokrzywdzona schodziła chodnikiem w dół. Kobieta miała na sobie obuwie na płaskim obcasie. W dniu zdarzenia była ładna, lecz mroźna pogoda. Nie było opadów śniegu.

(dowód: przesłuchanie powódki w trybie art. 299 k.p.c. k. 421, k. 128v-131, zeznania świadka B. K. k. 131v-132, zeznania świadka Ł. K. k. 146v-147, zeznania świadka M. M. k. 134-134v)

Powódka nie pamięta, co działo się bezpośrednio po upadku. Pierwszy moment, jaki pamięta to sytuacja, że siedzi na murku. Poszkodowana w wyniku zdarzenia miała przecięty łuk brwiowy, który obficie krwawił. Czowała ogromny ból i stres. Prawa ręka zwisała w nienaturalny sposób wykręcona. Okulary były rozbite. Świadkiem upadku był Ł. K., który pomógł kobiecie wstać, zaopiekował się nią i pomógł jej dojść do przychodni.

(dowód: przesłuchanie powódki w trybie art. 299 k.p.c. k. 421, k. 128v-129, zeznania świadka Ł. K. k. 146v-147)

W przychodni opatrzone rany na twarzy H. K. (1) i wezwano karetkę pogotowia. Przed przyjazdem karetki pielęgniarka obejrzała miejsce zdarzenia i skontaktowała się telefonicznie z firmą zajmującą się odśnieżaniem. Po jej telefonie chodnik został uprzątnięty.

(dowód: przesłuchanie powódki w trybie art. 299 k.p.c. k. 421, k. 128v-129, zeznania świadka B. K. k. 131v-132)

Karetka pogotowia przewiozła poszkodowaną na (...) nr 4 w L. przy ul. (...) o godzinie 10:40, gdzie rozpoznano u niej złamanie dalszej nasady kości promieniowej prawej. U poszkodowanej podjęto próbę nieoperacyjnego nastawienia przemieszczonych odłamków. Po repozycji uzyskano poprawę, jednak zdjęcie RTG wykazało niepełną repozycję. Pacjentce zaproponowano leczenie operacyjne, na które nie wyraziła ona zgody. Poszkodowaną poinformowano o skutkach nieleczenia operacyjnego. Biorąc pod uwagę możliwość powikłań pooperacyjnych nie można zagwarantować, że ww. leczenie operacyjne złamania dałoby lepszy wynik końcowy oraz mniejsze ograniczenia w wykonywaniu prac fizycznych i czynności życia codziennego. Kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym. Przy wypisie zalecono kontrolę w poradni chirurgicznej za 2 dni, a w razie niepokojących objawów zgłoszenie się do (...). Ze szpitala odebrał poszkodowaną wnuk.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 16-17, opinia uzupełniająca biegłego sądowego w zakresie chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej w osobie Z. K. k. 352-354, zeznania świadka M. M. k. 134-134v)

W dniu 24 stycznia 2013 roku H. K. (1) zgłosiła się do Poradni (...) Urazowej (...) w L.. Kolejna wizyta miała miejsce w dniu 31 stycznia 2013 roku. Ze względu na dolegliwości bólowe spowodowane gipsem dokonano zmiany opatrunku gipsowego z próbą korekty złamania. Odnotowano, że rana okolicy łuku brwiowego jest zagojona. Zdjęto szwy. W dniu 7 marca 2013 roku zdjęto szynę gipsową. W RTG stwierdzono wstępny zrost złamania z miernymi przemieszczeniami. Zalecono delikatne usprawnianie. W czasie wizyty kontrolnej w dniu 20 marca 2013 roku wydano skierowanie na rehabilitację. W dniu 1 lipca 2013 roku oraz w dniu 3 lipca 2013 roku wydano zaświadczenie o zakończeniu leczenia. Łącznie w związku z leczeniem prawej ręki poszkodowana odbyła 8 wizyt. H. K. (2) odbyła także leczenie rehabilitacyjne

(w tym pole magnetyczne na prawe przedramię, laser, ćwiczenia na prawy nadgarstek, ćwiczenia czynno-bierne na prawy nadgarstek, tens, magnetron i mobilizacja)

w Poradni (...) w okresach od 25 stycznia 2013 roku do 1 lutego 2013 roku, od 4 lutego 2013 roku do 15 lutego 2013 roku, od 8 kwietnia 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku, od 22 kwietnia 2013 roku do 9 maja 2013 roku od 21 maja 2013 roku do 31 maja 2013 roku. W związku z rehabilitacją odbyła łącznie 45 wizyt. Dodatkowo poszkodowana skorzystała dwukrotnie z prywatnych zabiegów krioterapii za które zapłaciła łącznie 152 zł.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 18-29, 278-286, faktury k. 38-39)

W następstwie upadku w dniu 22 stycznia 2013 roku H. K. (1) doznała rany tłuczonej prawego łuku brwiowego oraz złamania dalszej nasady prawej kości promieniowej. Trwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej w związku z wypadkiem wynosi 11%. U poszkodowanej występuje „bagnetowate” zniekształcenie prawego nadgarstka, ograniczenie ruchomości prawego nadgarstka w zakresie zgięcia dłoniowego, zaburzenia czucia opuszek palców II-V ręki prawej.

W okresie do 6 tygodni od wypadku cierpienia poszkodowanej należy określić jako znacznie nasilone. Były one związane z samym wypadkiem, koniecznością repozycji złamania, koniecznością unieruchomienia w opatrunku gipsowym. Po tym okresie do 6 miesięcy cierpienia opiniowanej należy określić jako miernie nasilone. Związane były z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi i ograniczeniem ruchomości prawego nadgarstka. W okresie tym poszkodowana wymagała okresowych konsultacji specjalistycznych i rehabilitacji. W okresie leczenia pourazowego do 6 miesięcy od wypadku poszkodowana mogła wymagać pomocy ze strony osób trzecich w wykonywaniu czynności wymagających użycia obu rąk. Niezbędna pomoc w tym okresie mogła być konieczna w wymiarze do 2 godzin dziennie. Przy takich czynnościach jak pranie czy sprzątanie. Po tym czasie poszkodowana nie wymagała i nie wymaga bezwzględnej pomocy ze strony osób trzecich, jednak nie można wykluczyć, że taka pomoc jest powódce potrzebna doraźnie.

W dniu 1 sierpnia 2013 roku u poszkodowanej zakończono leczenie ortopedyczne i rehabilitacyjne w związku z obrażeniami doznanymi podczas upadku w dniu 22 stycznia 2013 roku. Uzyskano zadowalający wynik leczniczy w postaci zrostu złamania ze zniekształceniem dalszej nasady prawej kości promieniowej i ograniczeniem zgięcia dłoniowego prawego nadgarstka. Stan ortopedyczny spowodowany upadkiem

w dniu 22 stycznia 2013 roku jest utrwalony. W przyszłości u powódki nie powinno dojść do pogorszenia się stanu prawego nadgarstka, ale też poszkodowana nie uzyska poprawy zniekształcenia dalszej nasady prawej kości promieniowej. Dalsze leczenie rehabilitacyjne nie wniesie istotnej poprawy w stanie miejscowym. Ponadto w przyszłości prawy nadgarstek będzie ulegał szybszemu zmęczeniu podczas wykonywania prac fizycznych.

A poszkodowana podczas prac fizycznych może odczuwać wcześniej niż przed wypadkiem objawy zmęczenia z cechami zaburzenia czucia palców prawej ręki.

(dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej w osobie Z. K. k. 313-319)

Ponadto u H. K. (1) w związku z wypadkiem z dnia 22 stycznia 2013 roku wystąpiły i rozwinęły się zaburzenia w sferze zdrowia psychicznego spełniające wg klasyfikacji (...) kryteria zaburzeń adaptacyjnych depresyjnych. Zaburzeniom tym towarzyszy obniżenie sprawności wybranych funkcji poznawczych (koncentracja uwagi, pamięć). Poszkodowana w związku z powyższym doznała 5% uszczerbku na zdrowiu. H. K. (1), oprócz doświadczenia bólu związanego z fizycznym urazem ręki i utratą czucia, doznawała i nadal doświadcza cierpień psychicznych, które wiążą się z utratą sprawności, możliwej przed wypadkiem aktywności, energii i niezależności od innych. Zaburzenia nastroju (depresyjność) okresowo nasilają się, poszkodowana ukrywa je przed otoczeniem. W przypadku poszkodowanej zalecane jest rozważenie terapii

w dziennym oddziale psychogeriatry.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii w osobie E. D. k. 371-373 wraz z opinią uzupełniającą k. 400).

H. K. (1) w chwili wypadku miała 68 lat, była emerytką. Jest osobą praworęczną, więc uraz prawej ręki był dla niej bardziej uciążliwy niż wcześniejsze złamanie ręki lewej. Poszkodowana nie miała wcześniej złamania ani zwichnięcia prawej ręki. W czasie leczenia poszkodowana korzystała z pomocy córki, która mieszka w tym samym domu jednorodzinnym jednak na innej kondygnacji. Córka przygotowywała dla poszkodowanej posiłki, początkowo także ją karmiła, gdyż poszkodowana nie umiała jeść lewą ręką, pomagała przy ubieraniu i kąpieli, robiła zakupy, sprzątała, prała i prasowała. Przez okres noszenia gipsu poszkodowana przyjmowała kilka razy dziennie leki przeciwbólowe zalecone przez lekarza neurologa. Do chwili obecnej przyjmuje doraźnie leki przeciwbólowe. Przy ruchu ręką odczuwała ból promieniujący do barku. Do chwili obecnej odczuwa ból barku i nie może wysoko podnieść ręki. W umyciu głowy wymaga pomocy córki. Poszkodowana odczuwa dolegliwości bólowe prawej ręki, ograniczenia ruchomości prawego nadgarstka i zaburzenia czucia ręki prawej. Nie jest w stanie utrzymać w prawej ręce szklanki, nie może utrzymać odkurzacza, ukroić chleba, odkręcić butelki czy przycisnąć żelazka. H. K. (1) jakiś czas po wypadku zaczęła odczuwać zawroty głowy, które utrzymują się do chwili obecnej. Ból barku i ręki nasila się na zmianę pogody. Poszkodowana kiedy gdzieś wychodzi ubiera bluzkę z długim rękawem, bo wstydzi się zniekształconej ręki. Stara się nie jeść przy innych niż członkowie najbliższej rodziny osobach, bo musi mieć pokrojone jedzenie. Na rehabilitację poszkodowaną zawoził wnuczek, gdy on nie mógł córka lub w ostateczności jeździła taksówką. Poszkodowana poza rehabilitacją i płatnymi zabiegami ćwiczyła także w domu. Zakupiła masażer wodny i prądy (...). Przed zdarzeniem poszkodowana była osobą w pełni samodzielą. Sama prowadziła gospodarstwo domowe, robiła zakupy, wyręczała córkę pracując w ogrodzie i prasując. H. K. (1) była ubezpieczona w (...) (ubezpieczenie grupowe w zakładzie pracy) i w związku z wypadkiem otrzymała odszkodowanie w kwocie 2.400 zł.

(dowód: przesłuchanie powódki w trybie art. 299 k.p.c. k. 421, k. 128v-131, zeznania świadka J. M. k. 132-134, zeznania świadka M. M. k. 134-134v).

Zarządcą nieruchomości przy ul. (...) w L. jest Zakład (...) Sp. z o.o. Był on zobowiązany do utrzymania przedmiotowej nawierzchni, na której doszło do szkody zgodnie z umową o administrowaniu.

(bezsporne)

Zgodnie z lit. B załącznika nr 3 do umowy o administrowanie zatytułowanego wykaz podstawowych czynności eksploatacyjnych do obowiązków ubezpieczonego należy: sprzątanie chodnika przyległego do nieruchomości

codziennie do godziny 8:00 rano (pkt 1); oczyszczanie ze śniegu i lodu oraz usuwanie błota i innych zanieczyszczeń poprzez podjęcie działań usuwających śliskość chodnika, zamiatanie, zbieranie, zmywanie itp.

z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, z dróg osiedlowych i ciągów pieszo-jezdnym. Czynności te powinny nastąpić niezwłocznie po zaśnieżeniu, oblodzeniu lub zanieczyszczeniu. Zabezpieczenie piasku na potrzeby usuwania gołoledzi (pkt 2);

w pierwszej kolejności powinny być usuwane zanieczyszczenia z chodników położonych wzdłuż nieruchomości oraz z miejsc zagrażających bezpieczeństwu ruchu pojazdów i pieszych (pkt 4).

(dowód: wykaz podstawowych porządkowych czynności eksploatacyjnych k. 180, pismo (...) Sp. z o.o. z 11.02.2014 r. k. 179).

Zakład (...) Sp. z o.o. nie wywiązywał się należycie

z umowy. Chodnik był sprzątany nieregularnie i niedokładnie, zdarzało się, że pracownicy przychodni zmuszeni byli sami odśnieżać lub informować o potrzebie odśnieżenia. W dniu zdarzenia Zakład (...) Sp. z o.o. prowadził odśnieżanie ww. chodnika w godzinach 6:00-9:00. Nie usunął jednak śliskości chodnika z uwagi na to, że chodnik ten stanowił jednocześnie wyjazd z parkingu, zlokalizowanego na ww. nieruchomości, co powoduje ujeżdżanie śniegu przez samochody, co stanowi niezwykle utrudnienie w likwidacji śliskości tego chodnika. Zakład (...) z o.o. nie posiada dokumentacji potwierdzającej czynności sprzątania chodnika przyległego do nieruchomości przy ul. (...) w L. w dniu zdarzenia. Za sprzątanie chodnika, na którym doszło do zdarzenia w dniu tegoż zdarzenia odpowiedzialna była W. B., która w tym dniu podpisała się na liście obecności w pracy.

(dowód: pismo z 06.03.2014 r. k. 162, k. 202, pismo z 10.11.2017 r. k. 301, zeznania świadka B. K. k. 131v-132).

Zakład (...) Sp. z o.o. w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w InterRisk Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(bezsporne a nadto polisa k. 292-294)

H. K. (1) zgłosiła szkodę InterRisk T.U. S.A. (...) z siedzibą w W. w dniu 22 stycznia 2014 roku. Ubezpieczyciel potwierdził zgłoszenie szkody w dniu 13 lutego 2014 roku. Decyzją z dnia 19 marca 2014 roku InterRisk T.U. S.A. (...) z siedzibą w W. odmówił wypłaty zadośćuczynienia

z umowy ubezpieczenia OC Zakładu (...) Sp. z o.o. z uwagi na brak odpowiedzialności tego podmiotu za powstałą szkodę. Od powyższej decyzji powódka wniosła odwołanie, jednak ubezpieczyciel podtrzymał swoją decyzję w piśmie z 7 kwietnia 2015 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 295-296v potwierdzenie zgłoszenia szkody k. 30, decyzja k. 32-33, odwołanie z potwierdzeniem nadania k. 34-36, pismo z 07.04.2014 r. k. 37).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych między stronami oraz całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. powołanych powyżej dowodów z dokumentów, opinii biegłego sądowego w zakresie chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej w osobie Z. K. (k. 313-319 wraz z opinią uzupełniającą k. 352-354), opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii w osobie E. D. (k. 371-373 wraz z opinią uzupełniającą k. 400) zeznań świadków: B. K. (k. 131v-132), Ł. K. (k. 146v-147), M. M. (k. 134-134v) i J. M. (k. 132-134) oraz zeznań powódki H. K. (1) przesłuchanej w charakterze strony powodowej w trybie art. 299 k.p.c. (k. 421, k. 128v-131).

Dokumenty, w tym dokumentacja medyczna oraz załącznik nr 3 do umowy

o administrowanie zatytułowany wykaz podstawowych czynności eksploatacyjnych, na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny nie budzą wątpliwości co do swej autentyczności czy wiarygodności, a ponadto nie były kwestionowane przez strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: B. K. (k. 131v-132), Ł. K. (k. 146v-147), M. M. (k. 134-134v) i J. M. (k. 132-134) oraz powódki H. K. (1) przesłuchanej w charakterze strony powodowej w trybie art. 299 k.p.c. (k. 421, k. 128v-131). W ocenie Sądu, zarówno świadkowie jak i powódka, szczerze, rzeczowo i w sposób logiczny przedstawili wszystkie znane im okoliczności sprawy. Zeznania te są wewnętrznie spójne i łącznie tworzą logiczną całość. Ponadto twierdzenia powódki i świadków znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W szczególności Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie dotyczącym wyglądu /stanu miejsca wypadku i przyczyn upadku, za wiarygodne uznał zeznania powódki znajdujące potwierdzenie w zeznaniach świadków: B. K. i Ł. K., że w chwili zdarzenia chodnik, na którym doszło do zdarzenia pokryty był udeptanym, bardzo śliskim śniegiem. Sąd dał wiarę także zeznaniom powódki znajdującym potwierdzenie w zeznaniach świadka M. M., że w dniu w którym doszło do zdarzenia nie występowały opady śniegu oraz zeznaniom świadka B. K., że chodnik był sprzątnięty nieregularnie i niedokładnie. Wiarygodność zeznań powódki podnoszą zeznania świadków obcych dla powódki, którzy nie mieli żadnego interesu w tym, by zeznawać fałszywie w niniejszym postępowaniu – na rzecz powódki.

Przystępując do oceny opinii biegłych, należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola ich zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656).

W świetle przywołanych kryteriów opinie biegłego Z. K. oraz biegłej E. D. należało ocenić jako spójne i logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy. Biegli w opiniach uzupełniających w sposób wyczerpujący odnieśli się do zgłoszonych zarzutów. W szczególności biegły Z. K. w sposób klarowny odniósł się do podniesionej przez stronę pozwaną kwestii braku zgody powódki na zabieg operacyjny. Wnioski zawarte w opiniach zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i stanowczy. Z uwagi na powyższe Sąd uznał ww. opinie za miarodajne dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić niemal w całości.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że za stan chodnika przy ul. (...) w L. odpowiada zarządca nieruchomości Zakład (...) Sp. z o.o., który to podmiot w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. V. (...) z siedzibą

w W. i do tego podmiotu powódka skierowała swoje roszczenie.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2 pkt. 1). Przepis art. 822 § 1 i 4 k.c. wskazuje natomiast, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana kwestionowała odpowiedzialność ubezpieczającego co do zasady twierdząc, że nie można mu przypisać winy.

Podstawy prawnej odpowiedzialności ubezpieczającego należy upatrywać w treści art. 415 k.c. w zw. z art. 416 k.c. w zw. z art. 430 k.c.

Art. 430 k.c. stanowi, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za s. wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych czynności.

Przepis art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności, opartą na winie sprawcy szkody, stanowiąc, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zaś art. 416 k.c. stanowi, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu ww. przepisu jest zarówno działanie, jak i zaniechanie w sytuacji, gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006).

Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz sprowadzenia skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00). Dopiero czyn bezprawny może być rozważany w kategoriach winy, przez którą rozumieć należy naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. W obszarze deliktów prawa cywilnego rozróżnia się dwie postacie winy, to jest winę umyślną i nieumyślną. O ile przy winie umyślnej sprawca ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza lub co najmniej na wystąpienie tych skutków się godzi, o tyle przy winie nieumyślnej (niedbalstwie lub lekkomyślności) sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć, albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. Pojęcie niedbalstwa wiąże się więc z niezachowaniem staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać. Podkreślić należy, że w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza że sprawca odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006).

Pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę i samą szkodą konieczne jest nadto istnienie związku przyczynowego, bez którego pomimo istnienia uszczerbku odpowiedzialność cywilna deliktowa nie materializuje się w osobie sprawcy szkody. Wreszcie sprawcy szkody należy postawić zarzut nagannego zachowania, a więc musi zaistnieć po jego stronie wina w znaczeniu subiektywnym.

Przesłankami odpowiedzialności opartej na art. 415 k.c. są więc: szkoda, zachowanie – w postaci działania bądź zaniechania własnego o charakterze zawinionym, a więc obiektywnie bezprawnego a zarazem subiektywnie nagannego (choćby popełnionego z winy nieumyślnej) oraz istnienie związku przyczynowego o charakterze adekwatnym pomiędzy szkodą a działaniem bądź zaniechaniem szkodzącym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż zachodzą w niej wszelkie wskazane wyżej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie (...) Sp. z o.o., pozwalające stwierdzić, iż roszczenie powódki jest usprawiedliwione, co do zasady. Osoba odpowiedzialna za odśnieżanie chodnika, na którym zdarzenie miało miejsce była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. i do jej obowiązków należało wykonywanie czynności objętych umową o administrowanie. N. nad systematycznością i jakością tej pracy i ocena jej efektów należały do spółki (...), a skoro

jest to osoba prawna, to do jej organu tj. do zarządu, który ten nadzór mógł wykonywać przez zatrudnione w tym celu osoby.

Stosownie do art. 5 ust. 4 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 1996 r., Nr 132, poz. 622 ze zm.) oraz § 3 pkt 2 Uchwały (...) z dnia 23 marca 2006 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta L. (obowiązującej na datę zdarzenia) na Zakładzie (...) Sp. z o.o. jako zarządcy nieruchomości spoczywał obowiązek zapewnienia czystości m.in. uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości. Art. 5 ust. 4 ww. ustawy wskazuje jeden wyjątek od tej zasady, a jest nim chodnik, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych. Wyjątek ten w przedmiotowej sprawie nie ma jednak zastosowania. Ponadto zgodnie z lit. B załącznika nr 3 do umowy o administrowanie zatytułowanego „Wykaz podstawowych czynności eksploatacyjnych” do obowiązków Zakładu (...) Sp. z o.o. należy: sprzątnięcie chodnika przyległego do nieruchomości codziennie do godziny 8:00 rano (pkt 1); oczyszczanie ze śniegu i lodu oraz usuwanie błota i innych zanieczyszczeń poprzez podjęcie działań usuwających śliskość chodnika, zamiatanie, zbieranie, zmywanie itp. z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, z dróg osiedlowych i ciągów pieszo-jezdnych. Czynności te powinny nastąpić niezwłocznie po zaśnięciu, oblodzeniu lub zanieczyszczeniu. Zabezpieczenie piasku na potrzeby usuwania gołolodzie (pkt 2); w pierwszej kolejności powinny być usuwane zanieczyszczenia z chodników położonych wzdłuż nieruchomości oraz z miejsc zagrażających bezpieczeństwu ruchu pojazdów i pieszych (pkt 4) (dowód: wykaz podstawowych porządkowych czynności eksploatacyjnych k. 180, pismo (...) Sp. z o.o. z 11.02.2014 r. k. 179). Z uwagi na powyższe niewątpliwie to na Zakładzie (...) Sp. z o.o. spoczywał obowiązek zapewnienia czystości w miejscu, w którym doszło do zdarzenia. Przy czym zgodnie powołanym wyżej par. 3 ust. 2 pkt 4 uchwały Rady Gminy obowiązek uprzątnięcia oblodzenia, zaśnięcia trwa **do momentu usunięcia śliskości i oblodzenia** (co do zasady, wyjątek mogą uzasadniać ekstremalne warunki atmosferyczne), a więc aż do uzyskania skutku w postaci czystej i bezpiecznej nawierzchni. Zatem nawet sam fakt odśnieżania, które nie spowodowało odśnieżenia, i odladzania, które nie spowodowało definitywnego odlodzenia nie ekskulpuje pozwanego od winy.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie bezsprzecznie wynika, że stan nawierzchni w miejscu zdarzenia nie był odpowiedni. Zeznania świadków w tym: Ł. K., który pomógł powódce wstać i zaopiekował się nią bezpośrednio po zdarzeniu, oraz świadka B. K. - pielęgniarki pracującej w przychodni na ul. (...) w L., która widziała miejsce zdarzenia bezpośrednio po jego nastąpieniu oraz która bezpośrednio po zdarzeniu jeszcze przed przyjazdem karetki pogotowia telefonicznie skontaktowała się z pracownikami Zakładu (...) Sp. z o.o. i zgłosiła potrzebę oczyszczenia chodnika, potwierdzają zeznania powódki, że w miejscu zdarzenia nawierzchnia chodnika była bardzo śliska, że znajdowała się na niej udeptana warstwa nierównego, bardzo śliskiego śniegu. Z zeznań powódki oraz świadka M. M. wyraźnie wynika, że w dniu zdarzenia nie padał śnieg. Nie był to zatem świeży śnieg, którego zarządca nie zdążył uprzątnąć. Stosownie do lit. B pkt 1 załącznika nr 3 do umowy o administrowanie chodnik powinien być sprzątnięty codziennie do godziny 8:00 rano. Do zdarzenia doszło pomiędzy godziną 9:00 a 10:00, a zatem w czasie, gdy chodnik powinien być już uprzątnięty. Dodatkowo

z zeznań świadka B. K. wynika, że chodnik był sprzątnięty nieregularnie

i przychodnia wielokrotnie musiała prosić o jego uprzątnięcie/odśnieżenie. Powyższe

w pewnym stopniu znajduje także potwierdzenie w piśmie Zakładu (...) Sp. z o.o., z którego wynika, że w dniu zdarzenia Zakład (...) Sp. z o.o. prowadził odśnieżanie ww. chodnika

w godzinach 6:00-9:00. Nie usunął jednak śliskości chodnika z uwagi na to, że chodnik ten stanowił jednocześnie wyjazd z parkingu zlokalizowanego na ww. nieruchomości,

co powoduje ujeżdżanie śniegu przez samochody, co stanowi niezwykle utrudnienie

w likwidacji śliskości tego chodnika. W toku postępowania dowodowego ustalono, że zdarzenie miało miejsce przed wjazdem na parking, a zatem śliskość chodnika nie została usunięta z większego obszaru niż wskazany w piśmie.

Pozwany nie wykazał, podnoszonego przez siebie argumentu, jakoby powódka nie zachowując należytej ostrożności przyczyniła się do upadku. Podkreślić należy, że powódka w tym dniu ubrana była w buty na płaskiej podeszwie, dostosowane do panujących w tym dniu warunków pogodowych.

W konsekwencji wina Zakładu (...) Sp. z o.o. jest oczywista.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz powódki związany z upadkiem. Pomiędzy urazem doznany przez powódkę a niewłaściwym zimowym utrzymaniem terenu przez pozwaną zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Związku takiego - jak wynika z opinii biegłego sądowego w zakresie chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej w osobie Z. K., którą Sąd w pełni podziela - nie wyłącza także fakt, że powódka nie wyraziła zgody na zabieg operacyjny ręki.

Spełnione są więc przesłanki odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń względem powódki za skutki wypadku.

Przystępując do oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie należy wskazać, iż podstawy prawnej roszczenia powódki należy upatrywać w treści art. 445 § 1 k.c. w zw.

z art. 444 § 1 k.c., a podstawową funkcją tego roszczenia jest kompensacja. Zmierza ono bowiem do wynagrodzenia doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, że powódka w efekcie zdarzenia z dnia 22 stycznia 2013 roku doznała zarówno cierpień fizycznych: ból związany z uszkodzeniem ciała, zabiegami rehabilitacyjnymi, dyskomfort związany z unieruchomieniem ręki

i brakiem pełnej sprawności ręki, jak i psychicznych: zaburzenia depresyjne związane

z utratą sprawności, możliwej przed wypadkiem aktywności, energii i niezależności od innych, dyskomfort związany ze zniekształceniem ręki.

Odnosząc się do kwestii wysokości świadczenia należnego powódce tytułem zadośćuczynienia zauważyć trzeba, iż zadośćuczynienie, w przeciwieństwie do odszkodowania, dotyczy szkody niemajątkowej, a więc nieprzeliczalnej na określoną kwotę pieniężną. Ustawodawca nie wprowadził przy tym żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż ma być ono odpowiednie. Już z powyższego wynika zatem, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” jest pojęciem

o charakterze niedookreślonym. Z tego względu w orzecznictwie, a także w doktrynie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Winno ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana

w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie powinno być przyznane w wysokości umożliwiającej pokrzywdzonemu uzyskanie satysfakcji adekwatnej do cierpień i krzywd, jakich doznał, dlatego w pierwszym rzędzie sąd powinien ocenić rozmiar krzywdy.

Ustalając „odpowiednią sumę” należy mieć na względzie rozmiar cierpień fizycznych

i psychicznych, stopień tych cierpień, intensywność i długotrwałość (pobyty w szpitalu, konieczność poddania się zabiegom), prognozy na przyszłość, wiek i płeć poszkodowanego, konsekwencje, jakie naruszenie wywołało w życiu osobistym

i społecznym. Zadośćuczynienie powinno być umiarkowane – nie może być symboliczne, ale i nie może być nadmierne. Wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana

w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, ma ono bowiem przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może jednak zarazem stanowić źródła wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 roku, IV CK 384/05, LEX nr 190756; wyrok Sądu Apelacyjnego w

Lublinie z dnia 12 października 2004 roku, I ACa 530/04, LEX nr 179052; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776; wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2002 roku, V CKN 1010/00, OSNC 2003, z. 4, poz. 56).

W pierwszej kolejności, przy ocenie wysokości należnego powódce żądania zadośćuczynienia należy mieć na uwadze skutki zdarzenia z dnia 22 stycznia 2013 roku. Sąd wziął pod uwagę rodzaj i zakres doznanych obrażeń ciała, przebieg leczenia, czas trwania i nasilenie dolegliwości oraz wpływ wypadku na życie powódki.

Sąd miał przede wszystkim na uwadze fakt, że w wyniku zdarzenia powódka z osoby pełnosprawnej w pełni samodzielnej oraz wspierającej córkę i jej rodzinę stała się osobą niesprawną, uzależnioną od pomocy innych osób. W związku ze złamaniem dalszej nasady prawej kości promieniowej trwały uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej wynosi 11%. Do chwili obecnej u powódki występuje „bagnetowate” zniekształcenie prawego nadgarstka, ograniczenie ruchomości prawego nadgarstka w zakresie zgięcia dłoniowego, zaburzenia czucia opuszek palców II-V ręki prawej. Stan ortopedyczny kobiety jest utrwalony, do końca życia nie ulegnie poprawie i będzie utrudniać codzienne funkcjonowanie w ramach normalnych obowiązków domowych. Sąd miał na uwadze, że powódka jest osobą praworęczną w podeszłym wieku, w związku z czym konieczność nauczenia się posługiwania lewą ręką w codziennych czynnościach jak choćby trzymanie szklanki z wodą była dla niej znacznie trudniejsza niż w przypadku osób młodych. Sąd miał na uwadze także fakt, że nagle utrata dotychczasowej sprawności i jednocześnie świadomość nieodwracalności obecnego stanu, przy uwzględnieniu wieku powódki, bardzo negatywnie odbiła się na jej zdrowiu psychicznym. Rozpoznanym u powódki zaburzeniom adaptacyjnym depresyjnym towarzyszy obniżenie sprawności wybranych funkcji poznawczych (koncentracja uwagi, pamięć). W ocenie biegłej psycholog w przypadku powódki zalecane jest rozważenie terapii w dziennym oddziale psychogeriatry.

W świetle powyżej przytoczonych okoliczności, Sąd doszedł do wniosku, iż należne powódce zadośćuczynienie za krzywdy doznane w następstwie zdarzenia z dnia 22 stycznia 2013 roku, winno kształtować się na żądanym poziomie 32.000 zł. Tak ustalony rozmiar roszczenia jest adekwatny do rozmiaru ujemnych następstw wypadku. Nie zmienia tego okoliczność, że powódka otrzymała już z tytułu zdarzenia kwotę 2.400 zł z tytułu ubezpieczenia grupowego w (...) S.A. Kwota ta jest kwotą symboliczną i nie powoduje zmiany wysokości zasądanego w tym procesie zadośćuczynienia.

Żądanie dochodzenia ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie zadośćuczynienia znajduje uzasadnienie w normie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

Jak wynika z art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zaś dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie. Roszczenie o zapłatę odszkodowania wyrządzoną czynem niedozwolonym, co do zasady, nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika. Zobowiązanie to ma charakter świadczenia bezterminowego, zaś zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stosownie do art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Nadmienić należy, że z dniem 1 stycznia 2016 roku – na podstawie art. 2 ust. 1) ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1830) - przepis art. 481 § 2 k.c. uzyskał nowe brzmienie. Zatem od dnia 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki za opóźnienie, wysokość których wynika z aktualnego brzmienia art. 481 § 2 k.c., natomiast do dnia 31 grudnia 2015 roku odsetki ustawowe ustalane są według przepisów dotychczasowych.

W przedmiotowej sprawie powódka w pozwie dochodziła zadośćuczynienia w kwocie 17.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2014 roku (tj. od dnia wydania decyzji przez ubezpieczyciela) do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

H. K. (1) zgłosiła szkodę (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. w dniu 22 stycznia 2014 roku. Ubezpieczyciel potwierdził zgłoszenie szkody w dniu 13 lutego 2014 roku. Decyzją z dnia 19 marca 2014 roku (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. odmówił wypłaty zadośćuczynienia z umowy ubezpieczenia OC Zakładu (...) Sp. z o.o. Z uwagi na powyższe, a także mając na względzie art. 321 k.p.c., należało od kwoty 17.000 zł zasądzić odsetki zgodnie z żądaniem pozwu.

W toku postępowania powódka rozszerzyła powództwo o 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 1 lipca 2020 roku (tj. od dnia złożenia pisma rozszerzającego powództwo) do dnia zapłaty. W ocenie Sądu odsetki od kwoty, o jaką zostało rozszerzone powództwo należą się od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu przez Sąd pisma zawierającego rozszerzenie powództwa. Pismo to zostało doręczone w dniu 10 lipca 2020 roku, zatem odsetki należało naliczyć od dnia kolejnego.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwotę 32.000 zł: wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 17.000, oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lipca 2020 roku do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 15.000 zł (punkt 1.I wyroku), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 3. wyroku)

Sąd uznał za zasadne roszczenie o odszkodowanie w kwocie 2.152 zł.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis nie zmienia zatem ogólnej zasady pełnego odszkodowania, wynikającej z art. 361 k.c. Koszty wynikłe z uszkodzenia ciała albo wywołania rozstroju zdrowia to m.in.: koszty transportu poszkodowanego z miejsca zdarzenia do szpitala, koszty opieki lekarskiej, koszty opieki i pielęgnacji poszkodowanego, rehabilitacji (w tym także dojazdów na rehabilitację), lekarstw, koszty specjalistycznego żywienia, koszty specjalistycznej odzieży i aparatów ułatwiających funkcjonowanie (okulary, protezy, laska, aparat słuchowy, wózek inwalidzki itp.) (por. J. Rezler, Naprawienie szkody, s. 53), jeżeli poszkodowany stał się niepełnosprawny, odszkodowanie obejmuje także koszty dostosowania mieszkania do jego potrzeb (wyr. SN z 12.12.2002 r., II CKN 1018/00, L.).

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że co do zasady, podmiot odpowiedzialny za szkodę na osobie obowiązany jest pokryć koszty wszystkich zabiegów, które według aktualnego stanu wiedzy medycznej mogą spowodować poprawę stanu zdrowia poszkodowanego (usunięcie szkody). Podstawowym celem odszkodowania za uszkodzenia ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia jest umożliwienie poszkodowanemu powrotu do zdrowia. Odszkodowanie nie jest ograniczone do kosztów zabiegów powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego i poszkodowany może domagać się pokrycia kosztów zabiegów, które nie są oferowane w ramach takiego ubezpieczenia (por. trafne uwagi SA w Katowicach poczynione w wyr. z 26.11.1991 r., III APr 75/91, OSA 1992, Nr 6, poz. 38; A. Cisek, W. Dubis, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, Nb 4, s. 897, zdaniem których kompensacji podlegają "wszystkie koszty, które biorąc pod uwagę aktualny stan wiedzy medycznej, dają realną szansę poprawy stanu zdrowia poszkodowanego"; A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz, 2014, t. III, cz. 1, s. 897, Nb 4). Fakt, że określone świadczenie zdrowotne albo lek nie są refundowane przez NFZ, nie oznacza, że koszty takiego leku albo świadczenia nie są objęte odszkodowaniem. Odszkodowanie obejmować może koszty leczenia w prywatnej placówce, nawet jeśli podobne zabiegi oferowane są przez NFZ. Za stanowiskiem takim przemawia szereg argumentów. Poszkodowany ma prawo do jak najszybszego usunięcia skutków zdarzenia szkodzącego w jak najlepszych warunkach, dlatego podmiot odpowiedzialny za zdarzenie szkodzące nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem pokrycia kosztów leczenia, wskazując, że poszkodowany mógłby „zaczekać” na uzyskanie świadczenia w placówce publicznej. Konieczność oczekiwania na zabieg leczniczy lub

rehabilitację stanowi dla poszkodowanego dodatkowe źródło cierpień. Możliwość żądania zwrotu kosztów prywatnej opieki zdrowotnej jest niezależna od charakteru szkody na osobie, w szczególności objęcie takich kosztów odszkodowaniem nie jest ograniczone do leczenia schorzeń, które mogą doprowadzić do śmierci lub nieodwracalnego kalectwa (Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr hab. K. O., 2018, wydanie 20, L.).

W ocenie Sądu poniesiony przez powódkę koszt zabiegów krioterapii w kwocie 152 zł był uzasadniony i miał związek z wypadkiem.

Powódka dochodziła zwrotu kosztów dojazdu do lekarzy i na rehabilitację w kwocie 500 zł. Koszty takie co do zasady mogą być uznane za koszty spowodowane uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia niemniej zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodów wynikającą z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. ciężar udowodnienia poniesienia i wysokości tych wydatków spoczywa na stronie powodowej. Powódka domagała się zwrotu kosztów dojazdów w kwocie 500 zł wskazując, że mieszka

w J. tj. 6,5 km od L., do lekarzy i na rehabilitację przywoził ją wnuk samochodem marki M. (...) o poj. silnika 1.489 cm³ stanowiącym własność zięcia powódki. Odnośnie kosztów paliwa powódka wykazała, że w toku leczenia wielokrotnie uczęszczała na wizyty lekarskie i zabiegi rehabilitacyjne. W związku

z leczeniem prawej ręki powódka odbyła 8 wizyt w Poradni (...) Urazowej (...) 1

w L. oraz 45 wizyt w Poradni (...). Świadczenie potwierdzili, że

w zdecydowanej większości przypadków powódka była zawożona przez wnuka. Wnuk odbierał ją także ze szpitala w dniu wypadku. W związku z leczeniem skutków wypadku

z dnia 22 stycznia 2013 roku odbyło się zatem co najmniej 54 podróży na trasie L. - J. i w czasie których pokonano ponad 700 km. Mając na uwadze stawkę wynikającą z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku

w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r. nr 27, poz. 271 ze zm.), która dla samochodu, którym podróżowała powódka wynosi 0,8358 zł/km, należy przyjąć, że dochodzona przez powódkę kwota 500 zł nie jest nadmierna (700 km x 0,8358 = 585,06), w związku

z czym roszczenie w tym zakresie jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

Powódka dochodziła także zwrotu kosztów pomocy ze strony osoby trzeciej związanej z niezdolnością do samodzielnej egzystencji w kwocie 1.500 zł. Wyliczono, że powódka

w okresie od 23 stycznia 2013 roku do 20 marca 2013 roku potrzebowała pomocy osoby trzeciej w wymiarze 3,5 godziny dziennie zaś w okresie od 21 marca 2013 roku do 31 maja 2013 roku w wymiarze co najmniej godzina 40 minut. Dla wyliczeń przyjęto stawkę godzinową w wysokości 5 zł tj. 1/2 stawki godzinowej za podstawową usługę opiekuńczą ustaloną przez (...) w L. w roku 2013 roku. Opiekę nad powódką sprawowała głównie jej córka J. M.. Niemniej zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą sprawowanie opieki przez osobę najbliższą, która z tego tytułu nie pobiera żadnego wynagrodzenia nie wyklucza możliwości dochodzenia od sprawcy szkody czy też jego ubezpieczyciela kosztów takiej opieki.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego w zakresie chirurgii, ortopedii i rehabilitacji medycznej w osobie Z. K. powódka wymagała pomocy ze strony osób trzecich w okresie leczenia pourazowego do 6 miesięcy od wypadku w wymiarze 2 godzin dziennie. Z powyższego wynika, że powódka wymagała pomocy przez 360 godzin (6 miesięcy x 30 dni x 2 godziny dziennie). Przyjmując wskazaną przez powódkę niewygórowaną (gdyż stanowiącą 1/2 stawki za podstawową usługę opiekuńczą ustaloną przez (...) w L. w roku 2013 roku) koszt takiej opieki to 1.800 zł (360 godzin x 5 zł za godzinę). Z uwagi na art. 321 k.p.c. Sąd zasądził na rzecz powódki dochodzoną pozwem kwotę 1.500 zł tytułem kosztów pomocy ze strony osoby trzeciej.

Żądanie dochodzenia ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie zadośćuczynienia i odszkodowania od dnia 2 października 2018 roku do dnia zapłaty znajduje uzasadnienie w normie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Powódka żądając odszkodowania żądała także odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Żądanie odszkodowania w łącznej kwocie 2.152 zł zostało po raz pierwszy zgłoszone w pozwie. Zatem odsetki należało zasądzić od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu. Doręczenie pozwu wraz z nakazem zapłaty nastąpiło w dniu 14 lipca 2017 roku, a zatem odsetki należało zasądzić od dnia kolejnego.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.152 zł tytułem odszkodowania (152 zł koszt zabiegów rehabilitacyjnych + 500 zł koszt dojazdów + 1.500 zł koszt pomocy osób trzecich) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lipca 2017 roku do dnia zapłaty (punkt 2. wyroku) w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 3. wyroku).

W myśl art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach postępowania w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu uzasadnia art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W przedmiotowej sprawie powód uległ jedynie w niewielkiej części w zakresie dochodzonych odsetek. Zasadnym zatem jest włożenie obowiązku zwrotu wszystkich kosztów na pozwanego.

W przedmiotowej sprawie powód poniósł koszty procesu w kwocie 4.567 zł, na które składają się: częściowa opłata od pozwu 200 zł (postanowienie k. 85, potwierdzenie wniesienia opłaty k. 88); 750 zł opłata od rozszerzenia powództwa (k. 422). 3.600 zł wynagrodzenie pełnomocnika stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800); 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. Towarzystwo (...) w W. na rzecz powódki H. K. (1) kwotę 4.567 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4. wyroku).

W przedmiotowej sprawie powódka została zwolniona od uiszczenia opłaty od pozwu ponad kwotę 200 zł, przy czym opłata ta wynosiła 958 zł, a zatem nieuiszczona opłata od pozwu stanowi 758 zł. Ponadto z sum budżetowych Skarbu Państwa tymczasowo pokryto wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 2.175,86 zł w tym: 785,75 zł (postanowienie k. 359); 1.122,50 zł (postanowienie k. 324); 192,83 zł (postanowienie k. 379); 74,78 zł (postanowienie k. 404).

Z uwagi na wynik sprawy zasadnym było obciążenie tymi kosztami pozwanego.

Z uwagi na powyższe Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie od pozwanego (...) S.A. Towarzystwo (...) w W. kwotę 2.933,86 zł (2.175,86 zł + 758 zł) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 5. wyroku).

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd orzekł, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem dniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej, informując, że z uwagi na przedłużenie sędziemu referentowi terminu na sporządzenie uzasadnienia, wydłużeniu do 3 tygodni podlega również termin na złożenie apelacji.